

Teatr pozbywa się związkowców

17 grudnia 2016

Teatr Polski we Wrocławiu pozbywa się związkowców z Inicjatywy Pracowniczej. W uzasadnieniach zwolnienia jako powody wymienia się udział w protestach przeciwko dyrektorowi oraz m.in. nieprzychylny mu wpisy na „Facebooku”.

Pisma dotyczące zwolnień dotarły wczoraj do przewodniczącego Komisji Zakładowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza Tomasza Lulka. Informowano w nich o zamiarze zwolnienia całego działu graficzno-komputerowego w teatrze w składzie Natalia Kabanow, Piotr Sarama i Michał Matoszko, trzech pracowników działu literackiego Niny Karniej, Katarzyny Majewskiej i Alicji Szumańskiej, reżysera Łukasza Twarkowskiego, aktorów Michała Opalińskiego i Andrzeja Kłaka oraz aktorek Marty Zięby i Anny Ilczuk. Z 11 zwalnianych ośmioro traci zajęcie, bo krytykowali dyrektora Cezarego Morawskiego, protestowali przeciwko wprowadzanym przez niego zmianom w teatrze, wyrażając swoje zdanie w mediach, w tym społecznościowych, a także zaklejając usta podczas braw. „Zdaję sobie sprawę z tego, że bardzo dużo ryzykuję i moi koledzy także. Dyrektor Cezary Morawski zapowiedział w wywiadzie, że będzie zwalniał pracowników. Ale przecież ten teatr to jest mój dom i moja rodzina” – mówiła we wrześniu Ilczuk na antenie TVP3. Okazało się, że nie myliła się.

Zaskoczona była za to Katarzyna Majewska, która powiedziała wczoraj „Gazecie Wyborczej”, że dyrektor jeszcze kilka dni wcześniej planował z nią kolejne działania i w żaden sposób nie zasugerował, że myśli o wyrzuceniu jej z pracy. Teraz jednak okazało się, że „zawiodła jego zaufanie” – bo udostępniła na Facebooku artykuł o sytuacji w Teatrze Polskim, wypowiedziała się na temat wyboru Morawskiego na dyrektora w audycji Radia Wrocław, a potem zachęcała do protestowania przeciwko jego działaniom. Podobnie aktorka Marta Zięba, która też ma stracić pracę przez publikacje na swoim profilu na

portalu społecznościowym, chociaż umieszczała zarówno posty nieprzychylne wobec dyrektora, jak i wyrazy dumy z możliwości grania z zespołem Polskiego w paryskim Odeonie.

„Traktujemy to jako atak na Komisję Zakładową i związek oraz utrudnianie pracy związkowej w sytuacji sporu zbiorowego z pracodawcą. Jutro ogłosimy pogotowie strajkowe i oflagujemy budynek” – pisze na swojej stronie Inicjatywa Pracownicza. Związek ma czas do poniedziałku, by ostatecznie podjąć decyzję o dalszych działaniach. IP wzywa, by alarmować o sytuacji Dolnośląski Urząd Marszałkowski. Są pewne przesłanki, by wierzyć, że może to coś dać.

„Gazeta Wyborcza” rozmawiała o sytuacji w teatrze z członkiem zarządu województwa Jerzym Michalakiem. „Tak nie powinno być. Dyrektor zobowiązał się do powołania rady konsultacyjnej z udziałem różnych środowisk, która miała doprowadzić do rozwiązania konfliktu w Polskim. Nie zrobił tego, a w tej sytuacji plan zwolnień jest niezrozumiały” – powiedział samorządowiec.

Autorstwo: AR

Źródło: Strajk.eu